

Michał Głuchowski<sup>1</sup>

## **Karalność tworzenia i rozpowszechniania fałszywych treści pornograficznych *deepfake***

Creation and Dissemination of Deepfake Pornography  
in Polish Criminal Law

### **1. Wprowadzenie**

W listopadzie 2017 r. użytkownik o pseudonimie *deepfakes* umieścił w serwisie internetowym Reddit filmy pornograficzne pozornie przedstawiające największe gwiazdy przemysłu rozrywkowego, między innymi Gal Gadot, Scarlett Johansson i Taylor Swift<sup>2</sup>. W rzeczywistości na nagraniach nie znajdowały się te sławne kobiety, lecz materiały zostały spreparowane za pomocą technologii już wówczas dostępnej dla każdego posiadacza komputera z przyzwoitą mocą obliczeniową<sup>3</sup>. Algorytmy uczenia maszynowego GAN<sup>4</sup> nałożyły twarz G. Gadot i innych gwiazd w miejsce twarzy aktorki pornograficznej, i to przy pełnym zachowaniu pierwotnej mimiki<sup>5</sup>. To zdarzenie zapoczątkowało trend tworzenia seksualnych przeróbek: subreddit r/deepfakes (podstrona serwisu Reddit poświęcona spreparowanej pornografii) w ciągu trzech miesięcy od powstania zebrał prawie 100 tysięcy subskrybentów<sup>6</sup>, a według raportu

---

<sup>1</sup> Michał Głuchowski – mgr, LL.M., Uniwersytet Europejski Viadrina we Frankfurcie nad Odrą / M.A., LL.M., European University Viadrina Frankfurt (Oder); ORCID: 0000-0001-5287-1930; ✉ [gluchowskim@outlook.com](mailto:gluchowskim@outlook.com).

<sup>2</sup> Zob. B. Biel, *Seks, którego...*

<sup>3</sup> D. Harris, *Deepfakes...*, s. 100; zob. M.B. Kugler, C. Pace, *Deepfake...*, s. 619–620.

<sup>4</sup> Algorytmy *generative adversarial networks* opracowali I. Goodfellow i in., *Generative...*, s. 2672–2680. Praca ta nie ma związku z pornografią.

<sup>5</sup> Zasadę działania technologii obrazowo ukazuje Diep Nep, *This Is...*

<sup>6</sup> A. Hern, *Reddit...*

z września 2019 r. w Internecie krążyło 14 678 filmów spreparowanych tą techniką, spośród których 96% miało charakter pornograficzny<sup>7</sup>. W badaniach przeprowadzonych w lipcu i sierpniu 2023 r. odnotowano już 95 820 filmów *deepfake*, z czego 98% stanowiła pornografia<sup>8</sup>. 90% spośród tych filmów było umieszczanych na stronach internetowych dedykowanych wyłącznie fałszywej pornografii, a 10 największych stron notowało blisko 35 milionów odwiedzin w miesiącu<sup>9</sup>. Materiały *deepfake* można też było znaleźć na 7 z 10 największych „ogólnych” stron pornograficznych, niewyspecjalizowanych w fałszywych filmach<sup>10</sup>.

Początkowo wśród przetworzonych nagrań dominowały materiały z użyciem podobizn sławnych osób<sup>11</sup>, lecz stopniowo pojawiało się coraz więcej filmów z wizerunkiem osób znanych twórcy osobiście<sup>12</sup>. Często były one motywowane chęcią zabawy<sup>13</sup> lub prywatnej zemsty na byłych partnerkach<sup>14</sup>.

Sztuczna inteligencja pozwala również na zmianę barwy głosu na nagraniu w oparciu o próbkę głosu innej osoby. Obecnie nie potrzeba więc zaawansowanej wiedzy ani środków, by stworzyć przekonujący<sup>15</sup> film, na którym obca osoba wykonuje dowolną czynność lub wypowiada jakiegokolwiek słowa<sup>16</sup>. Algorytmy głębokiego uczenia GAN są też podstawą działającej na nieco innej zasadzie aplikacji DeepNude oraz jej licznych naśladowców. Wystarczy wysłać do aplikacji zdjęcie ubranej kobiety, a program przetwarza fotografię, zastępując ubranie realistycznym widokiem nagiego ciała<sup>17</sup>.

Zarówno samą technologię uczenia maszynowego GAN umożliwiającą cyfrową zmianę wyglądu lub głosu innej osoby<sup>18</sup>, jak i powstałe

---

<sup>7</sup> H. Ajder, G. Patrini, F. Cavalli, L. Cullen, *The State...*, s. 1.

<sup>8</sup> *2023 State...*

<sup>9</sup> *2023 State...*

<sup>10</sup> *2023 State...*

<sup>11</sup> A. Olson, *The Double-Side...*, s. 868–869.

<sup>12</sup> Zob. K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 76.

<sup>13</sup> S. Cole, *People...*

<sup>14</sup> K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 76; zob. też inne motywy w: A. Flynn, A. Powell, A.J. Scott, E. Cama, *Deepfakes...*, s. 1351.

<sup>15</sup> O niezdolności rozpoznawania przeróbki przez ludzkie oko zob. N.C. Köbis, B. Doležalová, I. Soraperra, *Foiled...*

<sup>16</sup> Zob. o udanej przeróbce A. Mandel, *Zuckerberg...*

<sup>17</sup> Zob. S. Cole, *This Horrifying...*; M. Viola, C. Voto, *Designed...*, s. 6, 8, 9; A. Nesenjuk, „Wystarczy...”

<sup>18</sup> K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 79–80.

w ten sposób materiały<sup>19</sup> nazywa się *deepfake*. Termin ten wywodzi się od zbitki *deep learning* (głębokie uczenie) oraz *fake* (fałszywka)<sup>20</sup> lub też od wspomnianej na wstępie nazwy użytkownika Reddita<sup>21</sup>. Technologia *deepfake* może być wykorzystywana w różnych dziedzinach w sposób pozytywny. W kolejnym filmie z serii dana postać może zachować swój wygląd i głos mimo śmierci odgrywającego ją wcześniej aktora<sup>22</sup>. Twórcy francuskiej telenoweli posłużyli się tą metodą podczas pandemii COVID-19, by zastąpić na planie aktorkę pozostającą w izolacji<sup>23</sup>. Technika ta daje szansę na posługiwanie się swoim dawnym głosem osobom, których aparat mowy uległ zniekształceniu w wyniku choroby<sup>24</sup>. Nie można też odmówić waloru rozrywkowego udanym przeróbkom humorystycznym<sup>25</sup>. Z perspektywy karnistycznej warto ponadto wspomnieć o kontrowersyjnej idei tworzenia materiałów *deepfake* przez organy ścigania w celu infiltracji zamkniętych grup osób wymieniających się pornografią z udziałem nieletnich<sup>26</sup>.

Z omawianą technologią wiążą się jednak zagrożenia. Już samo istnienie narzędzi pozwalających praktycznie każdej osobie na tworzenie realistycznych przeróbek sprawia, że również autentyczne filmy częściowo tracą walor informacyjny<sup>27</sup>, gdyż nie można ufać w prawdziwość przedstawionych zdarzeń bez badania realności obrazu<sup>28</sup>. Największe zgłaszane w literaturze obawy wiążą się z potencjałem tej technologii do rozpowszechniania fałszywych informacji. Jako przykłady wskazuje się „ujawnienie” materiałów kompromitujących konkurenta<sup>29</sup>. Podkreśla się przy tym, że jedna przeróbka może do czasu jej zdementowania wyrządzić niepowetowane szkody na skalę ogólnopaństwową, np. uderzając

---

<sup>19</sup> I. Dąbrowska, *Deepfake...*, s. 91.

<sup>20</sup> M. Westerlund, *The Emergence...*, s. 40; A. Yamaoka-Enkerlin, *Disrupting...*, s. 726.

<sup>21</sup> I. Dąbrowska, *Deepfake...*, s. 91; T. Kirchengast, *Deepfakes...*, s. 311; obie możliwości podaje K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 79.

<sup>22</sup> Krótki przegląd rozwoju techniki wklejania twarzy w przemyśle filmowym prezentują S. Wiczorek, M. Kubiak, *Ryzyka...*, s. 103.

<sup>23</sup> *Coronavirus...*

<sup>24</sup> D. Brown, *AI Gave...*

<sup>25</sup> Zob. np. popularny film *Ctrl Shift Face*, *Bill Hader...*

<sup>26</sup> Zob. S. Wittmer, M. Steinebach, *Computergenerierte...*, s. 650–653; A. Olson, *The Double-Side...*, s. 882–885.

<sup>27</sup> Obszernie D. Fallis, *The Epistemic...*, s. 625–640.

<sup>28</sup> O zagadnieniach dowodowych związanych z *deepfake'ami* zob. B. Kaczmarek-Tempelin, *Deepfake...*, s. 95–101; M.-H. Maras, A. Alexandrou, *Determining...*, s. 255–262.

<sup>29</sup> B. Chesney, D. Citron, *Deep Fakes...*, s. 1774–1775.

w jednego z kandydatów w wyborach tuż przed terminem głosowania<sup>30</sup>. Materiały *deepfake* mogą też być pomocnym narzędziem przy popełnianiu bardziej przyziemnych przestępstw. Przykładowo groźba ujawnienia kompromitującej przeróbki może zostać użyta przy przestępstwie zmuszenia<sup>31</sup> (art. 191 k.k.<sup>32</sup>), a oprogramowanie zmieniające głos znacznie ułatwia oszustwo (art. 286 k.k.) poprzez podszywanie się pod osobę uprawnioną do zlecenia przelewu, np. prezesa przedsiębiorstwa<sup>33</sup>. Pojawia się przy tym pytanie, czy również tworzenie i rozpowszechnianie przerobionych materiałów pornograficznych stanowi *de lege lata* przestępstwo.

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie karalności tworzenia i udostępniania materiałów pornograficznych spreparowanych w technice *deepfake* bez zgody widocznych tam osób. W oparciu o dokonaną analizę możliwa będzie ocena adekwatności obecnych uregulowań oraz przedstawienie wniosków *de lege ferenda*. Dla zachowania zwięzłości językowej wobec osób ukazanych na filmach stosowana będzie forma żeńska, ale wszystkie rozważania zachowują aktualność niezależnie od płci pokrzywdzonych.

## 2. Karalność pornograficznych *deepfake*’ów

### 2.1. Podszywanie się (artykuł 190a § 2 Kodeksu karnego)

Ani wytworzenie, ani rozpowszechnianie *deepfake*’a nie wypełnia znamion art. 190a § 2 k.k., czyli podszywania się pod inną osobę. Zgodnie z definicją słownikową „podszywać się” oznacza „podawać się fałszywie za kogoś”<sup>34</sup>. Tym samym sprawca musi samemu sobie przypisywać tożsamość osoby pokrzywdzonej<sup>35</sup>. Konstelacja, w której autor *deepfake*’a przypisuje tożsamość ofiary osobie trzeciej (zazwyczaj aktorce w filmie pornograficznym), nie stanowi podszywania się<sup>36</sup> – inny wynik wykraczałby poza granicę językową możliwej wykładni tego znamienia czasownikowego.

<sup>30</sup> L. Wilkerson, *Still...*, s. 410–412; zob. też liczne inne przykłady w: B. Chesney, D. Citron, *Deep Fakes...*, s. 1776.

<sup>31</sup> B. Chesney, D. Citron, *Deep Fakes...*, s. 1772; A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 226; zob. *Nastolatki...*

<sup>32</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2022, poz. 1138, tekst jedn., dalej: Kodeks karny, k.k.

<sup>33</sup> Przykłady rzeczywistych przypadków podaje T. Keary, *Why Deepfake...*

<sup>34</sup> L. Drabik, E. Sobol, *Słownik...*, s. 400; E. Dereń, E. Polański, *Wielki...*, s. 631.

<sup>35</sup> Zob. K. Sowirka, *Przestępstwo...*, s. 66–67.

<sup>36</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 229.

## 2.2. Utrwalanie wizerunku nagiej osoby (artykuł 191a § 1 wariant 1 Kodeksu karnego)

Samo wytworzenie *deepfake'a* nie wypełnia znamion przestępstwa utrwalania wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej (art. 191a § 1 war. 1 k.k.). Zgodnie z brzmieniem przepisu sprawca musiałby bowiem przy tym używać przemocy, groźby bezprawnej lub podstępny wobec tej osoby. Podstęp wymaga wprowadzenia innej osoby w błąd lub wykorzystania jej błędu<sup>37</sup>. Ze sformułowania „wobec niej” w art. 191a § 1 k.k. wynika, że błąd musi istnieć po stronie samej utrwalonej osoby, a nie osób trzecich<sup>38</sup>. W przypadku *deepfake'a* sprawca nie wykorzystuje stanu intelektualnego samej ofiary, tworząc przerobione nagranie.

## 2.3. Rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby (artykuł 191a § 1 wariant 2 Kodeksu karnego)

Wymóg użycia podstępny lub pozostałych środków działania przestępnego nie dotyczy jednak przestępstwa rozpowszechniania wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej (art. 191a § 1 war. 2 k.k.). W tym wypadku wystarczające jest, że rozpowszechnianie tego rodzaju wizerunku następuje bez zgody tej osoby.

Choć pojęcie „wizerunku” jest sporne w nauce prawa<sup>39</sup>, na potrzeby niniejszego artykułu wystarczające jest przyjęcie, że wizerunkiem w rozumieniu art. 191a § 1 k.k. jest podobizna danej osoby pozwalająca na jej identyfikację<sup>40</sup>. Pojawia się przy tym istotna dla *deepfake'ów* kwestia, czy znamię „wizerunku” w rozumieniu art. 191a § 1 k.k. wypełnia podobizna poddana przeróbce. Wykładnia systemowa zdaje się na pierwszy rzut oka zaprzeczać takiej interpretacji. Artykuł 202 k.k., oprócz penalizacji w § 3 czynności związanych z „autentyczną” pornografią dziecięcą, zawiera osobny § 4b k.k. dotyczący treści pornograficznych przedstawiających „wytworzony albo przetworzony wizerunek małoletniego”.

<sup>37</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., IV KK 339/08; J. Kosonoga, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 48.

<sup>38</sup> J. Lachowski, *Kodeks...*, s. 961; K. Lipiński, *Kodeks...*, s. 569; M. Królikowski, A. Sakowicz, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 11; krytycznie wobec obecnej regulacji J. Kosonoga, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 46.

<sup>39</sup> Zob. np. J. Kosonoga, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 11–16.

<sup>40</sup> K. Lipiński, *Kodeks...*, s. 569; J. Lachowski, *Kodeks...*, s. 960.

W art. 191a § 1 k.k. ustawodawca posługuje się natomiast pojęciem „wizerunek” bez tych zastrzeżeń, co mogłoby sugerować, że musi to być wizerunek nieprzetworzony oraz niewytworzony. Jacek Kosonoga podnosi jednak, że znamiona art. 191a § 1 k.k. mogą zostać wypełnione przy posłużeniu się przez sprawcę fotomontażem, gdyż również przetworzony wizerunek może stanowić „wizerunek” w rozumieniu tego przepisu, jeśli mimo przeróbek możliwa jest identyfikacja ukazanej osoby<sup>41</sup>. Podobnie Michał Królikowski i Andrzej Sakowicz uważają, że wizerunkiem jest obraz lub „wynik jego przetworzenia”, który umożliwi identyfikację ukazanej osoby<sup>42</sup>.

Tę pozorną sprzeczność można wyjaśnić przy bliższej analizie art. 202 § 4b k.k., poczynszy od jego genezy<sup>43</sup>. Paragraf 4b został wprowadzony w 2008 r.<sup>44</sup> w ramach implementacji dawnej decyzji ramowej Rady 2004/68/WSiSW<sup>45</sup>, nakładającej na państwa członkowskie obowiązek kryminalizacji nie tylko materiałów pornograficznych z udziałem rzeczywistych dzieci, ale i tzw. „pозorowanej” pornografii dziecięcej – materiałów z udziałem osób starszych sprawiających wrażenie bycia dziećmi oraz realistycznych obrazów nieistniejących dzieci (art. 1 lit. b ppkt ii–iii). Jako że w pojęciu „treści pornograficzne z udziałem małoletniego” z art. 202 § 3 k.k. mieściły się wyłącznie materiały z udziałem istniejących osób będących rzeczywiście małoletnimi<sup>46</sup>, uzupełniono lukę kryminalizacyjną przez wprowadzenie nowego § 4b. Jako „wytworzony wizerunek małoletniego” rozumie się obraz nieistniejącej (wirtualnej) osoby małoletniej<sup>47</sup>; „przetworzony wizerunek małoletniego” obejmuje natomiast postać istniejącej osoby dorosłej, która została tak ucharakteryzowana lub jej podobizna została poddana takiej obróbce, by sprawiać pozór, że jest ona małoletnia<sup>48</sup>. Magdalena Budyn-Kulik oraz Marek Kulik

<sup>41</sup> J. Kosonoga, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 21.

<sup>42</sup> M. Królikowski, A. Sakowicz, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 16.

<sup>43</sup> W oparciu o inne argumenty wynik wykładni systemowej obala J. Kosonoga, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 21.

<sup>44</sup> Ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2008, nr 214, poz. 1344.

<sup>45</sup> Decyzja ramowa Rady 2004/68/WSiSW z dnia 22 grudnia 2003 r. dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej, Dz.Urz. UE L nr 13 z 2004 r., s. 44.

<sup>46</sup> J. Warylewski, *Przestępstwa...*, s. 902; M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Komentarz...*, komentarz do art. 202 k.k., teza 98; odmiennie J. Błachut, *Pozorowana...*, s. 75–77.

<sup>47</sup> M. Bielski, w: *Kodeks...*, s. 802; V. Konarska-Wrżosek, w: *Kodeks...*, s. 1023.

<sup>48</sup> M. Bielski, w: *Kodeks...*, s. 802–803; K. Lipiński, w: *Kodeks...*, s. 673.

podnoszą na tle art. 202 § 4b k.k., że o „wizerunku przetworzonym” można mówić dopiero wtedy, gdy obraz rzeczywistej osoby został tak zmieniony, że przypomina inną osobę niż ta, którą jest w rzeczywistości<sup>49</sup>.

Jak widać, określenie „przerobiony” zostało użyte w art. 202 § 4b k.k. nie dlatego, że podobizna poddana jakiegokolwiek obróbce traciłaby cechy „wizerunku”. Zostało ono dodane jedynie po to, by zrekompensować brakującą cechę „małoletności” ukazanej osoby. Tym samym wykładnia systemowa nie stoi w sprzeczności z następującą tezą. Każda podobizna danej osoby – nawet po poddaniu jej obróbce graficznej – pozostanie jej „wizerunkiem”, jeśli nadal możliwe będzie zidentyfikowanie tej konkretnej osoby. Dopiero w chwili, gdy przeróbka będzie tak daleko idąca, że pierwotnie ukazana osoba stanie się nieidentyfikowalna, podobizna straci właściwości „wizerunku”. Ten wniosek wpisuje się w słuszne uwagi J. Kosonogi, M. Królikowskiego i A. Sakowicza. Wyłączenie wszelkich podobizn poddanych przeróbce z zakresu pojęcia „wizerunku” prowadziłoby zresztą do absurdałnych wniosków na gruncie art. 191a § 1 k.k. – wystarczyłoby, że sprawca rozpowszechniający podobiznę osoby w trakcie czynności seksualnej dokonałby retuszu zmarszczek lub umieścił drobne elementy graficzne na jej ciele, aby wyłączyć wypełnienie znamion rozpowszechniania wizerunku tej osoby.

Przy wykładni art. 191a § 1 k.k. należy jednak zwrócić uwagę na to, że dla wypełnienia jego znamion niewystarczające jest rozpowszechnianie jakiegokolwiek wizerunku. Musi być to wizerunek osoby nagiej lub osoby w trakcie czynności seksualnej. By uniknąć każdorazowych powtórzeń, w dalszych rozważaniach będę przywoływać jedynie „wizerunek osoby nagiej”, ale wszystkie uwagi zachowują aktualność wobec „wizerunku osoby w trakcie czynności seksualnej”. Brzmienie przepisu wskazuje na to, że osoba, której identyfikowalna podobizna zostaje rozpowszechniona, musi rzeczywiście być naga. W granicach językowych wykładni pojęcia „wizerunek osoby nagiej” nie mieści się natomiast obraz, który jedynie sprawia wrażenie, jakoby dana osoba była naga. Jest to więc sytuacja zbliżona do omówionego wyżej problemu na tle art. 202 § 3 k.k.

W przypadku *deepfake’a* sytuacja jest jednak specyficzna, gdyż wypełnienie poszczególnych znamion może odnosić się do różnych (częściowo) widocznych na nagraniu osób – znamień wizerunku do jednej

---

<sup>49</sup> M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Komentarz...*, komentarz do art. 202 k.k., teza 112.

osoby, a znamię nagości do innej osoby. Kamil Mamak stwierdza, że ukazana na filmie podobizna „to nie jest wizerunek tej osoby [której twarz wklejono – M.G.], a wizerunek aktorki porno, która z racji na wykonywany zawód zgodziła się na powielanie filmu”<sup>50</sup>. Z kolei Agata Ziobroń podnosi, że w przypadku *deepfake’a* „rozpowszechniane są *de facto* dwa wizerunki: wizerunek osoby, której twarz wykorzystano, oraz wizerunek nagiej osoby, której ciało zostało utrwalone w filmie”<sup>51</sup>. Żadne z tych stanowisk nie wydaje się jednak w pełni precyzyjne. W istocie rozpowszechniane są, w zależności od konkretnej przeróbki, albo oba wizerunki jednocześnie, albo jedynie wizerunek osoby, której twarz wykorzystano.

Odnosnie do nałożenia twarzy danej osoby na film należy zauważyć, że już sama twarz to podobizna pozwalająca na identyfikację, więc w stosunku do niej wypełnione jest znamię „wizerunku”. Innymi słowy, wycinek filmu w obrębie twarzy stanowi już sam w sobie wizerunek. Jednak nie jest to wizerunek osoby nagiej, gdyż widoczne na filmie ciało nie należy do tej osoby<sup>52</sup>. Poprzez manipulację graficzną zostaje jedynie stworzone wrażenie, jakoby osoba o tej twarzy była naga.

Znamię „wizerunku” może zostać wypełnione również w przypadku aktorki pornograficznej, jeśli już na podstawie jej widocznego ciała może ona zostać zidentyfikowana<sup>53</sup>. Dla przyjęcia „wizerunku” nie jest konieczne, by widoczna była twarz danej osoby. W doktrynie przyjmuje się, że wystarczająca jest możliwość rozpoznania danej osoby na podstawie charakterystycznych cech ciała danej osoby, a według niektórych głosów nawet sposobu wykonywania ruchów<sup>54</sup>. Ocena, czy dana osoba może zostać rozpoznana, wymaga więc analizy konkretnego nagrania. Można sobie wyobrazić filmy, na których ciało jest trudno widoczne lub ukazane są jedynie części ciała niepozwalające na identyfikację. Jakość nagrania i obecność cech charakterystycznych (np. znamion czy tatuaży) może również wpływać na możliwość rozpoznania danej osoby. Tym samym – w zależności od zawartości filmu – możliwe jest przyjęcie, że

---

<sup>50</sup> K. Mamak, *Fake Porn...*

<sup>51</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 230.

<sup>52</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 230.

<sup>53</sup> K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 83–84.

<sup>54</sup> Na tle art. 191a § 1 k.k. J. Kosonoga, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 23; B. Filek, *Wizerunek...*, s. 67–68 z dalszymi źródłami; na tle prawa cywilnego K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 83–84 i liczne przytoczane tam źródła.

znajduje się na nim „wizerunek” aktorki pornograficznej. W tym wypadku nie byłoby już wątpliwości, że to właśnie wobec niej byłoby spełnione znamię „nagości”, nawet mimo przeróbki jej twarzy.

Problematiczny jest jednak wtedy wymóg, iż rozpowszechnianie wizerunku nagiej osoby musi następować bez zgody tej osoby. Kamil Mamak i A. Ziobroń w odniesieniu do art. 191a § 1 k.k. zgodnie twierdzą, że przy *deepfake’u* rozpowszechnianie podobizny aktorki pornograficznej nie następuje bez jej zgody, gdyż godzi się ona na utrwalanie i rozpowszechnianie podobizny jej nagiego ciała<sup>55</sup>. Jednakże na tle Prawa autorskiego<sup>56</sup> Kamil Szpyt zauważa, że autor *deepfake’a* powinien uzyskać zgodę na rozpowszechnianie wizerunku nie tylko od osoby, której twarz wykorzystano, ale i od (drugiej) osoby, której ciało zostało przedstawione, co wynika z art. 81 ust. 1 pr.aut.<sup>57</sup> Ponadto aktorka pornograficzna wyraziła zgodę na rozpowszechnianie jej wizerunku w filmie, co jednak nie oznacza, że wyraziła zgodę na rozpowszechnianie przerobionego filmu z przekształconą twarzą. Tę pozorną sprzeczność między stanowiskiem K. Mamaka i A. Ziobroń a regulacją w Prawie autorskim można jednak wyjaśnić tym, że dobra chronione przez art. 191a § 1 k.k. oraz art. 81 ust. 1 pr.aut. nie są identyczne, co rzutuje na odmienne wymagania dla przyjęcia zgody.

Przedmiot surowszej, karnoprawnej ochrony według art. 191a § 1 k.k. jest sporny<sup>58</sup>, ale dominuje pogląd, że jest nim przynajmniej wolność człowieka w zakresie jego prywatności i intymności<sup>59</sup>. Uregulowanie to ma chronić przed obawą ujawnienia faktów z życia intymnego<sup>60</sup>. Wynika to już z intencji ustawodawcy, zgodnie z którą to unormowanie miało służyć przede wszystkim walce z nadużyciem zaufania przez partnera seksualnego<sup>61</sup>. Artykuł 81 ust. 1 pr.aut. służy natomiast ochronie

---

<sup>55</sup> K. Mamak, *Fake Porn...*; A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 230.

<sup>56</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 2022, poz. 2509, tekst jedn., dalej: Prawo autorskie, pr.aut.

<sup>57</sup> K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 83.

<sup>58</sup> Zob. np. J. Kulesza, *Prawnokarna...*, s. 36–40.

<sup>59</sup> Tak K. Lipiński, *Kodeks...*, s. 568; J. Lachowski, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 2; podobnie A. Łyżwa, w: M. Banaś-Grabek i in., *Kodeks...*, s. 285.

<sup>60</sup> J. Lachowski, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 2 z dalszymi źródłami.

<sup>61</sup> *Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw z dnia 21 listopada 2008 r.*, druk nr 1394, Sejm VI kadencji, uzasadnienie, s. 17.

autonomii każdej osoby w zakresie swobodnego rozstrzygnięcia, czy i w jakich okolicznościach jej wizerunek może być rozpowszechniony<sup>62</sup>. Elementem tej autonomii jest prawo do szczegółowego określania warunków rozpowszechniania wizerunku, np. publikacji tylko w określonym serwisie internetowym<sup>63</sup>. Innymi słowy – Kodeks karny chroni szczególnie wrażliwy rodzaj wizerunku (wizerunek osoby nagiej) przed jego ujawnieniem wbrew woli dysponenta dobrem. Natomiast Prawo autorskie zapewnia dysponentowi dobrem szczegółową kontrolę nad dystrybucją wizerunku i jego warunkami, nawet gdy rozpowszechnianie wizerunku nie ingeruje w prywatność lub jakiegokolwiek inne interesy przedstawionej osoby<sup>64</sup>.

Po przełożeniu tych odmiennych przedmiotów ochrony na stan faktyczny związany ze zjawiskiem *deepfake* należy stwierdzić, że aktorki grające dobrowolnie w komercyjnych filmach pornograficznych wyrażają zgodę na to, by każda zainteresowana osoba mogła zapoznać się z ich nagim widokiem (ewentualnie z zastrzeżeniem spełnienia świadczenia, np. wykupienia dostępu do filmu). Nie dochodzi więc do ujawniania intymnych treści, które miały pozostać niewidoczne dla nieograniczonego kręgu odbiorców. Te przypadki nie mogą być objęte ochroną na podstawie art. 191a § 1 k.k. Nie wchodząc w szczegółowe warunki przyjęcia zgody na rozpowszechnianie nagiego wizerunku w rozumieniu art. 191a § 1 k.k., na potrzeby niniejszej analizy wystarczy uznać, że zgoda na rozpowszechnianie istnieje między innymi wtedy, gdy dana osoba zgadza się na to, żeby każdy zainteresowany mógł zobaczyć jej utrwalony nagi wizerunek, choćby było to obwarowane zastrzeżeniem obowiązku spełnienia świadczenia majątkowego. Tym samym należy się zgodzić z K. Mamakiem i A. Ziobroń, że w przypadku wykorzystania do stworzenia *deepfake'a* już rozpowszechnionego, komercyjnego filmu pornograficznego rozpowszechnianie nie następuje bez zgody nagiej osoby w rozumieniu art. 191a § 1 k.k. Tym samym rozpowszechnienie *deepfake'a* nie wypełni znamion tego przestępstwa.

---

<sup>62</sup> Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2001 r., I ACa 957/01; J. Barta, R. Markiewicz, *Ustawa...*, s. 518; K. Bojańczyk, *Prawo...*, s. 1334.

<sup>63</sup> Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 grudnia 2001 r., I ACa 957/01; K. Bojańczyk, *Prawo...*, s. 1337.

<sup>64</sup> J. Barta, R. Markiewicz, *Ustawa...*, s. 517–518; K. Bojańczyk, *Prawo...*, s. 1334.

#### 2.4. Produkcja pornografii z przetworzonym wizerunkiem małoletniego (artykuł 202 § 4b Kodeksu karnego)

Sandra Wiczorek i Maciej Kubiak zwracają uwagę na możliwość zastosowania art. 202 § 4b k.k. do *deepfake'ów* z pozorowaną pornografią dziecięcą<sup>65</sup>. Uzupełniając wcześniejsze wywody na temat art. 202 k.k., należy dodać, że „przetworzony wizerunek małoletniego” będzie uwieczniony na przykład wtedy, gdy na ciało dorosłej aktorki pornograficznej o drobnej budowie ciała zostanie nałożona twarz osoby małoletniej, co stworzy pozór, że osoba małoletnia uczestniczy w czynności seksualnej<sup>66</sup>. Bez znaczenia jest przy tym, że osoba mogąca zostać zidentyfikowana na podstawie twarzy oraz aktorka pornograficzna to dwie różne osoby, co było problematyczne na gruncie art. 191a § 1 k.k.

Produkcja i rozpowszechnianie pozorowanej pornografii dziecięcej za pomocą technologii *deepfake* jest jedynym wymagającym wyróżnienia przypadkiem tzw. „twardej” pornografii, gdyż dopiero poprzez nałożenie twarzy innej osoby na ciało osoby dorosłej treść pornograficzna stanie się karnoprawnie relewantna. W przypadku treści pornograficznych z udziałem rzeczywistych osób małoletnich, prezentacją przemocy oraz posługiwaniem się zwierzęciem (art. 202 § 3 k.k.) treści pornograficzne miały charakter przestępny jeszcze przed ewentualnym nałożeniem innej twarzy na widoczną tam osobę.

#### 2.5. Zniesławienie (artykuł 212 Kodeksu karnego)

Kamil Mamak, Adam Sanocki oraz A. Ziobroń zgodnie uznają, że rozpowszechnienie *deepfake'a* może pod pewnymi warunkami wypełniać znamiona zniesławienia (art. 212 § 1 k.k.)<sup>67</sup>. Stosownie do brzmienia art. 212 § 1 k.k. konieczne jest przy tym, żeby za pomocą zmanipulowanego filmu przypisano danej osobie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Narażenie na poniżenie danej osoby w opinii publicznej będzie

<sup>65</sup> S. Wiczorek, M. Kubiak, *Ryzyka...*, s. 104–105.

<sup>66</sup> Zob. K. Lipiński, *Kodeks...*, s. 673.

<sup>67</sup> K. Mamak, *Fake Porn...*; A. Sanocki, *Deepfakes...*, s. 22; A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 233.

mieć miejsce w sytuacji, gdy istnieje realne niebezpieczeństwo pogorszenia w społecznym odbiorze ukształtowanej względem niej opinii<sup>68</sup>. Zniesławiający zarzut nie musi zostać sformułowany w formie językowej – może to nastąpić w każdej formie zdolnej do przekazywania informacji<sup>69</sup>, a więc i poprzez publikację wizerunku<sup>70</sup>. Przypisywany czyn nie musi być sprzeczny z prawem, by mogły być wypełnione znamiona zniesławienia<sup>71</sup>. Wystarczające jest imputowanie zachowania uchodzącego za niemoralne<sup>72</sup>, a także przypisanie właściwości w postaci zaburzenia preferencji seksualnych<sup>73</sup>.

Pojawia się więc pytanie, jakie zachowania związane z nagością i seksualnością człowieka są odbierane negatywnie w społeczeństwie. W tym wypadku konieczne jest odwołanie się do wzorów kulturowych w ich aspekcie normatywnym<sup>74</sup> i ustalenie, jakie zachowania są akceptowane w danej społeczności. By móc ocenić, czy przypisywana danej osobie nagość lub czynność seksualna mieści się w granicach normy społeczno-kulturowej, niezbędne będzie uwzględnienie konkretnego kontekstu. Nagość czy podejmowanie aktywności seksualnej nie uchodzą bowiem za *per se* naganne – w danych okolicznościach są akceptowane i nawet pożądane, ale w innych uchodzą za niedopuszczalne. Dla przykładu nagość pod prysznicem jest naturalna, ale normy społeczne łamie osoba obnażająca się na ulicy. Czasem niełatwo będzie jednak zrekonstruować jednoznaczną normę społeczno-kulturową – przykładowo opalanie się *topless* przez kobiety budzi rozbieżne oceny co do swojej obyczajności zarówno wśród ogółu społeczeństwa, jak i w orzecznictwie oraz doktrynie prawniczej<sup>75</sup>.

Ocena przypisywanej komuś aktywności seksualnej pod kątem naruszenia norm społeczno-kulturowych może nastęrczać jeszcze większych trudności niż w przypadku nagości. W literaturze zwraca się uwagę na

<sup>68</sup> J. Raglewski, *Kodeks...*, s. 45; A. Muszyńska, *Kodeks...*, s. 756.

<sup>69</sup> J. Długosz-Józwiak, *Kodeks...*, komentarz do art. 212 k.k., teza 26.

<sup>70</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1933 r., III K 1037/33; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., V KK 278/17; I. Zgoliński, *Kodeks...*, s. 1061; J. Raglewski, *Kodeks...*, s. 32.

<sup>71</sup> I. Zgoliński, *Komentarz...*, s. 1060; J. Raglewski, *Kodeks...*, s. 35.

<sup>72</sup> J. Raglewski, *Kodeks...*, s. 35.

<sup>73</sup> Zob. J. Raglewski, *Kodeks...*, s. 36; J. Długosz-Józwiak, *Kodeks...*, komentarz do art. 212 k.k., teza 31, oboje używający terminu „zбочzenie seksualne”.

<sup>74</sup> Na temat wzoru kulturowego zob. E. Włodarczyk, *Wzór kulturowy...*, s. 611–612.

<sup>75</sup> Zob. M. Mozgawa, K. Nazar, *Nagość...*, s. 47–48.

dynamikę zmian w obszarze obyczajowości seksualnej, znacznie większą niż przy innych wzorcach obyczajowości<sup>76</sup>. Zbigniew Izdebski zauważa: „obyczajowość seksualna to ten obszar związany z seksualnością człowieka, w którym zachodzą największe, wręcz rewolucyjne zmiany w ostatnich latach”<sup>77</sup>. Przykładowo trudno zaprzeczyć, że zwiększa się akceptacja dla współżycia płciowego z osobami niebędącymi stałymi partnerami. Dynamiczne i będące w toku zmiany rodzą trudności przy stwierdzeniu, czy konkretne zachowanie jest (jeszcze) uznawane za niemoralne i naraża daną osobę na negatywny odbiór społeczny. Jeszcze wyraźniej niż w przypadku nagości unaocznia się to, że nie istnieje jedna, uniwersalna obyczajowość seksualna łącząca wszystkich Polaków<sup>78</sup> czy nawet osoby z tego samego pokolenia, a normy moralne są formułowane na dość dużym poziomie ogólności<sup>79</sup>. Niemniej dla przyjęcia zniesławienia nie jest konieczne, by zarzucane zachowanie było zgodne uznawane za nieobyczajne przez wszystkich członków społeczności. Przypisanie zachowania budzącego sprzeczne oceny w społeczeństwie również może narażać daną osobę na pogorszenie opinii o niej.

Powyzsze zastrzeżenia sprawiają, że przy formułowaniu konkretnych ocen dotyczących obyczajowości seksualnej należy się liczyć z ryzykiem postępującej dezaktualizacji tych tez. Mimo to wypada przedstawić kilka bardziej precyzyjnych uwag dotyczących zniesławienia w kontekście aktywności seksualnej. W niektórych przypadkach analiza nie nasyca trudności: przypisanie komuś trudnienia się prostytutką lub zdrady wobec stałego partnera naraża daną osobę na pogorszenie opinii o niej w odbiorze społecznym. Ocena będzie nieco trudniejsza, gdy na filmie *deepfake* brak tego typu sugestii, lecz widoczna jest sama spreparowana czynność seksualna. W tym wypadku przydatne będzie rozróżnienie między dwiema osobnymi kategoriami filmów, to jest nagraniami o charakterze prywatnym oraz produkcjami tworzonymi z myślą o ich rozpowszechnianiu. Kamil Mamak słusznie wskazuje, że na poniżenie lub utratę zaufania może kogoś narażić przypisanie aktorstwa w filmie pornograficznym jako zajęcia nieakceptowalnego społecznie<sup>80</sup>. Dotyczy

<sup>76</sup> K. Wąż, *Wybrane...*, s. 306.

<sup>77</sup> Z. Izdebski, *Seksualność...*, s. 65.

<sup>78</sup> Z. Izdebski, *Seksualność...*, s. 66.

<sup>79</sup> Z. Izdebski, *Seksualność...*, s. 66.

<sup>80</sup> K. Mamak, *Fake Porn...*; podobnie A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 233.

to zarówno zarzutu uczestnictwa w profesjonalnym filmie pornograficznym, jak i wszelkich form tworzenia pólamatorskich treści erotycznych z myślą o czerpaniu korzyści z ich rozpowszechniania (np. pokazów w serwisach streamingowych). Niemniej *deepfake* może sprawiać filmu nagranych w zaciszu domowym wyłącznie na potrzeby dwojga partnerów, które zostało następnie umieszczone w Internecie bez wiedzy ukazanej na nim osoby. Ten przypadek będzie zazwyczaj oceniany odmiennie<sup>81</sup>. Według dominujących współcześnie norm społecznych aktywność seksualna, w tym podejmowana przed zawarciem związku małżeńskiego, nie jest naganna. Według badań Centrum Badania Opinii Społecznej z sierpnia 2013 r. jedynie 20% respondentów uważało współżycie płciowe przed zawarciem związku małżeńskiego za złe, a 59% nie uznawało go za naganne<sup>82</sup>. Można wprawdzie wskazać wyjątki, gdy podejmowanie współżycia płciowego spotyka się z negatywnym odbiorem otoczenia (np. bardzo młody wiek, przynależność do stanu duchownego), ale zazwyczaj informacja o tym, że dorosła osoba jest aktywna seksualnie, nie naraża jej ani na poniżenie w odbiorze społecznym, ani na utratę zaufania<sup>83</sup>. Wydaje się też, że większość społeczeństwa nie uzna za nieobyczajne nagrywanie scen z życia intymnego, jeśli para pozostająca w stałym związku czyni to wyłącznie na swoje prywatne potrzeby. Dodać przy tym należy, że *deepfake* może być też stylizowany na nagranie, w którym kobieta nie zdaje sobie sprawy z tego, że jest nagrywana (gatunek filmowy *voyeur*).

Drugi z istotnych problemów zniesławienia za pomocą pornograficznych *deepfake*ów wiąże się ze znamieniem „pomawiania”. Pomawianie polega na podnoszeniu lub rozgłaszaniu zarzutu, co wynika z art. 213 § 2 k.k.<sup>84</sup> Dla przyjęcia zarzutu niewystarczające jest samo rozpowszechnianie filmu ukazującego daną osobę wykonującą oceniane negatywnie czynności, ale musi towarzyszyć mu choćby *implicite* przekaz, iż ukazana tam osoba rzeczywiście dopuszcza się widocznego zachowania. Używając oczywistego przykładu: rozpowszechnianie filmu fabularnego, w którym znany aktor odgrywa rolę złodzieja, nie będzie pomawianiem go o łamanie prawa, gdyż rozpowszechniany materiał nie

<sup>81</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 232.

<sup>82</sup> *Komunikat...*, s. 5.

<sup>83</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 232; odmiennie T. Lantwin, *Strafrechtliche...*, s. 79.

<sup>84</sup> J. Długosz-Józwiak, *Kodeks...*, komentarz do art. 212 k.k., teza 25.

niesie ze sobą zarzutu, że aktor dopuszcza się przestępstw. Problem ten w nieco bardziej subtelnej formie dotyczy znacznej liczby *deepfake'ów*. Jak wskazano we wprowadzeniu, 90% filmów krążących w Internecie zostało umieszczonych na stronach dedykowanych wyłącznie fałszywej pornografii, co pośrednio daje odbiorcy do zrozumienia, że materiał jest spreparowany. Z kolei filmy umieszczone na „ogólnych” stronach pornograficznych mogą zawierać w tytule informację o fałszywym charakterze nagrania. Ostrzeżenie może być też wmontowane w sam wyświetlany obraz, np. na początku lub w środku filmu. Rodzi się więc pytanie, czy jakiegokolwiek dodanie informacji o fałszywym charakterze materiału wyklucza odpowiedzialność karną za zniesławienie. Należy udzielić odpowiedzi negatywnej – w przeciwnym razie krótki i ledwo widoczny napis, którego wielu widzów nie zauważy, pozwoliłby sprawcy osiągnąć ten sam efekt u odbiorców co brak informacji o przeróbce, ale uniknąć przy tym odpowiedzialności karnej. W doktrynie przyjmuje się ponadto, że przekaz nie musi być sformułowany w formie obiektywnie wskazującej na swoją prawdziwość: Jacek Sobczak wyraża pogląd, że odpowiedzialności za zniesławienie popełnione z zamiarem ewentualnym podlega osoba, która formułuje zarzut w formie żartu, ale liczy się i godzi z tym, że wypowiedź może zostać odebrana na serio<sup>85</sup>. Choć ten przykład różni się nieco od przypadków *deepfake'ów*, to zawiera on w sobie istotną myśl polegającą na odrzuceniu nazbyt kurczowego i formalistycznego trzymania się dosłownego znaczenia przekazu, gdy istnieje realna możliwość, że treść zostanie odmiennie odebrana przez adresatów. Kluczowe znaczenie ma więc nie to, czy przekaz przy drobnej analizie i dosłownym traktowaniu rości sobie cechę prawdziwości, lecz istotne jest, czy dana treść pociąga za sobą realne niebezpieczeństwo pogorszenia opinii o danej osobie w odbiorze społecznym. Dlatego w przypadku *deepfake'ów* zawierających informację o manipulacji wskazana jest ocena *in concreto*.

Podsumowując, wypełnienie znamion zniesławienia przez rozpowszechnienie *deepfake'a* jest uzależnione od konkretnej treści filmu oraz okoliczności związanych z ukazaną tam osobą (np. od posiadania przez nią stałego partnera, który rzekomo miałby zostać zdradzony). W przypadkach, gdy wypełnione będą znamiona typu podstawowego

---

<sup>85</sup> J. Sobczak, w: *Kodeks...*, komentarz do art. 212 k.k., teza 68.

z art. 216 § 1 k.k., konieczne będzie często rozważenie formy kwalifikowanej według § 2, czyli zniesławienia za pomocą środków masowego komunikowania.

## 2.6. Zniewaga (artykuł 216 Kodeksu karnego)

Adam Sanocki i A. Ziobroń stwierdzili, że rozpowszechnienie *deepfake'a* może w niektórych wypadkach wypełniać znamiona zniewagi<sup>86</sup> (art. 216 § 1 k.k., często w formie kwalifikowanej według § 2). Jest to stanowisko słuszne, choć należy podkreślić, że przyjęcie wypełnienia znamion zniewagi przy rozpatrywaniu konkretnych przypadków wymaga znacznej ostrożności. Dla istnienia zniewagi konieczne jest, by dane zachowanie oceniane na podstawie dominujących w społeczeństwie norm obyczajowych<sup>87</sup> wyrażało pogardę dla drugiej osoby, czyli niosło ze sobą znaczny ładunek negatywnej treści<sup>88</sup> i okazywało ujemny stosunek do wartości danego człowieka<sup>89</sup>. Znamion znieważania nie wypełni więc czyn naruszający normy obyczajowe postępowania z inną osobą, o ile nie wyraża on ujemnego stosunku do wartości drugiego człowieka jako takiego<sup>90</sup>. Sfera intymności i seksualności jest powiązana z poczuciem godności. W literaturze zagranicznej wyrażono pogląd, że rozpowszechnianie cudzych zdjęć i filmów o charakterze seksualnym bez zgody stanowi naruszenie godności widocznej tam osoby poprzez okazanie, że nie traktuje się tej osoby jako mającej przyrodzoną wartość<sup>91</sup>. Wydaje się jednak, że nie należy automatycznie traktować każdego rozpowszechniania treści seksualizujących daną osobę jako wyrazu ujemnego stosunku do danego człowieka jako takiego. Zachowania nacechowane seksualnie mogą wyrażać pogardę dla ofiary i stanowić zniewagę<sup>92</sup>, ale nieakceptowalne społecznie wkroczenie w cudzą sferę

<sup>86</sup> A. Sanocki, *Deepfakes...*, s. 22; A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 233.

<sup>87</sup> Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2012 r., SNO 26/12; J. Długosz-Józwiak, *Kodeks...*, komentarz do art. 216 k.k., teza 20.

<sup>88</sup> Zob. W. Kulesza, *Zniesławienie...*, s. 174; J. Raglewski, *Kodeks...*, s. 85.

<sup>89</sup> W. Kulesza, *Zniesławienie...*, s. 174; J. Sobczak, *Kodeks...*, komentarz do art. 216 k.k., teza 12.

<sup>90</sup> Zob. W. Kulesza, *Zniesławienie...*, s. 174; J. Raglewski, *Kodeks...*, s. 85; J. Długosz-Józwiak, *Kodeks...*, komentarz do art. 216 k.k., teza 20.

<sup>91</sup> C. McGlynn, E. Rackley, *Image-Based...*, s. 546.

<sup>92</sup> Zob. J. Warylewski, *Molestowanie...*, s. 65–66; J. Długosz-Józwiak, *Kodeks...*, komentarz do art. 216 k.k., teza 21.

intymności nie stanowi *per se* wyrazu pogardy<sup>93</sup>. Umieszczenie w Internecie przeróbki z G. Gadot nie świadczy samo w sobie o tym, że osoba rozpowszechniająca te treści wyraża negatywną ocenę tej gwiazdy. Z kolei w przypadku osobistej zemsty sprawca może umieszczać film w celu wyrządzenia szkody osobistej lub sprawienia przykrości ofierze, ale również w tym wypadku samo umieszczenie filmów nie stanowi negatywnej oceny danej osoby – podobnie jak takiej negatywnej oceny nie stanowi *per se* rozpowszechnianie autentycznego wizerunku osoby nagiej według art. 191a § 1 k.k.

Tym samym konieczne jest stwierdzenie konkretnych okoliczności świadczących o tym, że sprawca wyraża pogardę dla ukazanej na *deepfake'u* osoby. Agata Ziobroń podaje jako przykład rozpowszechnianie *deepfake'a* ukazującego ofiarę w sytuacji jednoznacznie upodlającej<sup>94</sup>.

## 2.7. Podsumowanie zakresu kryminalizacji

Podsumowując powyższe rozważania, w wielu przypadkach ani wytworzenie, ani rozpowszechnianie pornograficznego *deepfake'a* nie wypełni znamion żadnego czynu zabronionego<sup>95</sup>. W szczególności najbardziej istotne unormowania, czyli art. 212 i 216 k.k., obejmują zaledwie wycinek możliwych stanów faktycznych. Jako wyrazy zniewagi traktowane są tylko filmy wyrażające pogardę wobec danej osoby<sup>96</sup>. Odpowiedzialność karna za zniesławienie grozi tylko przy przypisaniu komuś zachowania uchodzącego za niemoralne<sup>97</sup>. Nie licząc stanów faktycznych z art. 202 k.k., w pozostałych przypadkach instrumenty prawne są ograniczone do roszczeń prywatnoprawnych<sup>98</sup>, w szczególności na podstawie art. 81 ust. 1 zd. 1, art. 83 w zw. z art. 78 ust. 1 pr.aut. oraz art. 23, 24 k.c.<sup>99</sup> Jednak nawet w przypadkach wypełniających znamiona przestępstwa

<sup>93</sup> Wyrok niemieckiego Trybunału Federalnego (Bundesgerichtshof) z dnia 15 marca 1989 r., 2 StR 662/88; P. Regge, C. Pegge, *Münchener...*, komentarz do § 185 StGB, teza 14; T. Fischer, *Strafgesetzbuch...*, s. 1458–1459.

<sup>94</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 235.

<sup>95</sup> Podobnie A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 233.

<sup>96</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 235.

<sup>97</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 235.

<sup>98</sup> Szczegółowo K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 81–92.

<sup>99</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 2023, poz. 326, tekst jedn., dalej: k.c.

nasuwają się wątpliwości, czy dany typ czynu zabronionego odzwierciedla rodzaj naruszenia dobra prawnego występujący przy pornograficznych *deepfake*ach. Kamil Mamak słusznie zauważa, że dla wypełnienia znamion art. 212 k.k. wystarczające jest podniesienie zniesławiającego zarzutu w dowolnej formie<sup>100</sup>. Sprawca wypełni znamiona zniesławienia już wtedy, gdy ustnie poinformuje otoczenie, że pokrzywdzona jest aktorką pornograficzną czy też zdradza męża. Jeśli sprawca dodatkowo poprze swoje twierdzenia zmanipulowanym nagraniem, to nie zmieni to kwalifikacji prawnej czynu. Tym samym to, że w drugim przypadku otoczenie mogło dodatkowo oglądać seksualizowany wizerunek pokrzywdzonej i uwierzyć, że obserwuje jej rzeczywiste intymne części ciała podczas czynności seksualnych, nie znajduje odzwierciedlenia na poziomie kwalifikacji prawnej.

Wszystkie te względy skłaniają do zastanowienia, czy wskazane byłoby wprowadzenie unormowań karnoprawnych wprost dotyczących (intymnych) *deepfake*ów, jak to już uczyniono w niektórych ustawodawstwach zagranicznych<sup>101</sup>. Postulat taki wyrazili w polskiej doktrynie S. Wieczorek i M. Kubiak<sup>102</sup>, przy czym, jak się zdaje, autorzy nie ograniczają propozycji rozważenia penalizacji tylko do filmów wkraczających w sferę intymną. Z kolei A. Ziobroń w swoim artykule poświęciła uwagę wyłącznie pornograficznym *deepfake*om. Autorka postuluje rozszerzenie art. 191a k.k. o paragraf *expressis verbis* penalizujący przetwarzanie wizerunku innej osoby w taki sposób, aby odbiorca mógł przypisać jej cechę nagości lub znajdowania się w trakcie czynności seksualnej<sup>103</sup>.

### 3. Potrzeba kryminalizacji

Przy poszukiwaniu uzasadnienia kryminalizacji *deepfake*ów konieczne jest odwołanie się do powodowanego przez nie uszczerbku dla dóbr prawnych. Po pierwsze, *deepfake* mógłby godzić w interes potencjalnych odbiorców, jeśli nie zostaną oni poinformowani o tym, że materiał został

---

<sup>100</sup> K. Mamak, *Fake Porn...*

<sup>101</sup> Zob. przykłady w: *Intimate Image Abuse. A Consultation...*, s. 210; przegląd uregulowań karnych i cywilnych w USA i wybranych państwach europejskich prezentuje K. Mania, *Legal...*, s. 118–123.

<sup>102</sup> S. Wieczorek, M. Kubiak, *Rzyka...*, s. 106.

<sup>103</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 236.

przetworzony. Po drugie, może on godzić w dobra prawne osób, których podobiznę lub głos wykorzystano do stworzenia *deepfake'a*, jeśli nie wyraziły one na to zgody. Należy omówić po kolei te dwie grupy.

### 3.1. Interes odbiorcy – wprowadzenie w błąd

*Deepfake* może łatwo wprowadzić w błąd odbiorcę. Film czy nawet nagranie głosowe może mieć ponadto znacznie większą siłę przekonywania niż statyczny obraz na znanym od dziesiątek lat fotomontażu. Ze względu na młody wiek technologii *deepfake* część odbiorców może jeszcze nie być świadoma, że możliwe jest tworzenie przeróbek wysokiej jakości. Stąd też nie powinien dziwić przedstawiany w dyskursie postulat wprowadzenia obowiązku opatrywania *deepfake'ów* informacją o manipulacji<sup>104</sup>. Obowiązek taki zawiera też projekt unijnego Aktu w sprawie sztucznej inteligencji<sup>105</sup>, w chwili sporządzania niniejszego artykułu będący w toku procedury ustawodawczej. Rodzi się jednak pytanie, czy przestrzeganie tego wymogu powinno zostać zabezpieczone najpoważniejszą sankcją, czyli odpowiedzialnością karną – innymi słowy, czy ochrona dóbr prawnych odbiorcy uzasadniałaby penalizowanie tworzenia lub rozpowszechniania *deepfake'ów* bez stosownego oznaczenia o przekształceniu obrazu lub dźwięku.

W polskim systemie prawnym wprowadzenie w błąd osoby prywatnej nie stanowi samo w sobie czynu przestępnego. Nawet poważne kłamstwa mogące wywołać istotną szkodę osobistą po stronie odbiorcy nie są co do zasady penalizowane<sup>106</sup> – przykładem będzie okłamanie rozmówcy o tym, że jest zdradzany przez żonę<sup>107</sup>. Można wskazać karnoprawnie

---

<sup>104</sup> S. Wieczorek, M. Kubiak, *Ryzyka...*, s. 106; T. Hinderks, *Die Kennzeichnungspflicht...*, s. 119.

<sup>105</sup> Artykuł 52 ust. 3 wniosku Komisji Europejskiej z 21 kwietnia 2021 r. w sprawie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego zharmonizowane przepisy dotyczące sztucznej inteligencji (akt w sprawie sztucznej inteligencji) i zmieniającego niektóre akty ustawodawcze Unii, COM(2021) 206 final, < <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?qid=1623335154975&uri=CELEX%3A52021PC0206> >. O tym obowiązku zob. T. Hinderks, *Die Kennzeichnungspflicht...*, s. 110–119.

<sup>106</sup> O możliwości kryminalizacji kłamstwa zob. B.H. Druzin, J. Li, *The Criminalization...*, s. 529–574.

<sup>107</sup> Mowa wyłącznie o ewentualnym przestępstwie popełnionym na szkodę odbiorcy wprowadzonego w błąd (tutaj – męża). Odrębną kwestią w podanym przykładzie jest odpowiedzialność karna za zniestawienie żony.

relewantne stany faktyczne, w których odbiorca zostaje wprowadzony w błąd, zwłaszcza oszustwo według art. 286 k.k. Penalizacja opiera się w tych wypadkach jednak nie na samym wywołaniu błędu, lecz wynika z naruszenia innego dobra prawnego niż uczciwość w obrocie czy wolność od błędu: w przypadku oszustwa głównym przedmiotem ochrony jest mienie<sup>108</sup>. W związku z tym trudno byłoby powoływać się na interes odbiorcy przy uzasadnianiu kazuistycznej penalizacji rozpowszechniania wszelkiego rodzaju *deepfake*ów nieoznaczonych jako przeróbki, jako że w znacznej liczbie przypadków uszczerbek dla dóbr prawnych odbiorcy będzie niewielki lub nawet nieistniejący. Pozostaje to aktualne przy ograniczeniu ewentualnej penalizacji do pornograficznych *deepfake*ów. Jakiego istotnego uszczerbku doznaje bowiem odbiorca, który ogląda film w błędnym przekonaniu, że przedstawia on znaną aktorkę w trakcie współżycia płciowego?

### 3.2. Interes ukazanej osoby – brak zgody

Druga grupa osób, których interes może zostać naruszony w stanach faktycznych związanych z *deepfake*ami, to ukazane na nich osoby. Trudno byłoby uzasadnić penalizację wszystkich przypadków rozpowszechniania *deepfake*ów bez zgody drugiej osoby, nie wprowadzając przy tym niespójności w systemie prawnym. Wykorzystywanie cudzego wizerunku bez zgody samo w sobie nie jest kryminalizowane w polskim prawie karnym – zarówno art. 190a § 2 k.k., jak i art. 191a § 1 k.k. wymagają spełnienia istotnych, dodatkowych przesłanek. Stosowne instrumentarium prawne oferuje natomiast prawo cywilne<sup>109</sup>. Pojawia się więc pytanie, dlaczego rozpowszechnianie seksualizowanych fałszywych materiałów miałyby być traktowane odmiennie przez Kodeks karny niż rozpowszechnianie pozostałych, nieerotycznych rodzajów *deepfake*ów<sup>110</sup>. Uzasadnieniem może być tylko to, iż w przypadku tych pierwszych treści dochodzi do specyficznego naruszenia dóbr prawnych, które uzasadniałoby punktową kryminalizację.

<sup>108</sup> O głównym i ubocznych przedmiotach ochrony art. 286 k.k. zob. A.N. Preibisz, *Przedmiot...*, s. 29–41.

<sup>109</sup> Zob. szczegółowo K. Szpyt, *Sztuczna...*, s. 81–92.

<sup>110</sup> O problemie wyjątkowego traktowania naruszeń o charakterze seksualnym w prawie karnym zob. obszernie A. Gruber, *Sex Exceptionalism...*, s. 755–846.

### 3.3. Naruszenie dóbr prawnych

Pornograficzne przeróbki wyróżniają się na tle wszystkich innych *deepfake'ów* tym, że dochodzi w nich do seksualizacji danej osoby i ukazywania jej w sytuacji należącej do głęboko intymnej sfery, zdecydowanie wykraczającej poza „zwykłe” prawo do dysponowania wizerunkiem. Sprawca wkracza w tę samą sferę co w przypadku przestępstwa rozpowszechniania (nieprzerobionego) wizerunku osoby nagiej<sup>111</sup> według art. 191 § 1 k.k. Na pierwszy rzut oka mogłoby się jednak wydawać, że rozpowszechnianie autentycznego wizerunku nagiej osoby jest wyraźnie odmiennym rodzajowo, cięższym naruszeniem dóbr prawnych niż rozpowszechnianie *deepfake'a*. Kwestia ta została poddana analizie przez brytyjską Komisję Prawną podczas prac nad kompleksowym uregulowaniem karnym dotyczącym intymnych treści. Porównanie doświadczeń ofiar rozpowszechniania autentycznych i przerobionych treści pornograficznych doprowadziło Komisję do konkluzji, że krzywda doznawana przez ofiary jest podobna bez względu na autentyczność materiałów<sup>112</sup>. Autorzy raportu zauważają, że ten wynik może być na pierwszy rzut oka zaskakujący<sup>113</sup>. Przy bliższym spojrzeniu nie powinien on jednak budzić zdziwienia. W obu przypadkach widoczne na materiałach pornograficznych osoby zostają sprowadzone bez ich zgody do roli obiektu seksualnego poprzez ukazanie sfery intymnej w sposób, nad którym nie mają kontroli<sup>114</sup>. Wkroczenie w sferę intymną nie jest wykluczone przez fakt, że nie ukazano rzeczywistych zdarzeń z życia intymnego<sup>115</sup>. Widok niedobrowolnie seksualizowanej siebie samej na filmie<sup>116</sup> oraz świadomość, że inne osoby mogą ją oglądać w takiej formie, są znacznym obciążeniem psychicznym dla ofiary. Ponadto jeśli odbiorcy filmu będą uznawać nagranie za autentyczne, to sytuacji osoby

<sup>111</sup> Zob. J. Greif, *Strafbarkeit...*, s. 311.

<sup>112</sup> Zob. *Intimate Image Abuse. A Consultation...*, s. 10, 63 i zwłaszcza 120–121; *Intimate Image Abuse: A Final...*, s. 157, 158–159; zob. też A. Flynn, A. Powell, A.J. Scott, E. Cama, *Deepfakes...*, s. 1351–1352 z relacjami ofiar rozpowszechniania pornograficznych *deepfake'ów* i z dalszymi źródłami o rodzajach krzywdy.

<sup>113</sup> *Intimate Image Abuse. A Consultation...*, s. 120.

<sup>114</sup> *Intimate Image Abuse. A Consultation...*, s. 120–121; A. Pechenik Gieseke, *The New...*, s. 1483–1484.

<sup>115</sup> Zob. uwagi o specyficznym naruszeniu dóbr prawnych w przypadku fałszywych materiałów pornograficznych w: *Intimate Image Abuse. A Consultation...*, s. 121.

<sup>116</sup> Zob. A. Flynn, A. Powell, A.J. Scott, E. Cama, *Deepfakes...*, s. 1346, 1351.

ukazanej na nagraniu nie zmieni fundamentalnie fakt, że jej intymne części ciała mają w rzeczywistości nieco inny kształt niż te widoczne na nagraniu.

Podkreślić należy, że naruszenie godności i prawa do intymności pozostaje aktualne również w wypadku, gdy w spreparowanym materiale nie przypisuje się ofierze czynów narażających ją na pogorszenie opinii o niej w odbiorze społecznym (co było problematyczne na tle przestępstwa zniesławienia). Seksualność i nagość należą do najbardziej osobistych sfer życia jednostki, więc prawo do intymności obejmuje swobodne decydowanie o rozpowszechnianiu swojego nagiego wizerunku lub wizerunku w trakcie czynności seksualnej<sup>117</sup>. Nawet jeśli dana osoba nie łamie żadnych norm społeczno-kulturowych, przykładowo będąc nagą pod prysznicem, to ma ona prawo do wyłączenia innych osób z dostępu do tej najbardziej osobistej sfery swego życia. Warto mimo to zauważyć, że jeśli fałszywe materiały jednak będą przypisywać ofierze zachowania narażające jej dobre imię na uszczerbek, to osoba ukazana na przerobionych materiałach będzie w podobnym stopniu narażona na reperkusje co w przypadku rzeczywistych nagrań – przykładowo w obu przypadkach pracodawcy sprawdzający potencjalnych kandydatów w wyszukiwarce internetowej mogą być niechętni zatrudnić daną osobę, jeśli natkną się na filmy świadczące o tym, że kandydatka jest aktorką pornograficzną<sup>118</sup>. Trzeba przy tym pamiętać, że treści pornograficzne umieszczone w Internecie mogą mieć znaczny zasięg, o czym świadczą przywołane we wprowadzeniu dane statystyczne.

Należy zauważyć, że spreparowane nagranie może przypisywać ofierze zachowanie dalece wykraczające poza zakres zachowań, które byłyby dla niej akceptowalne w rzeczywistym życiu erotycznym. W Internecie można z łatwością znaleźć filmy z aktorkami wykonującymi z dużym zaangażowaniem dowolne, nawet skrajnie daleko idące czynności seksualne. Dlatego możliwe jest stworzenie filmu, w którym danej osobie przypisze się zachowania seksualne, których w ogóle nie byłaby ona skłonna podejmować.

---

<sup>117</sup> Zob. M. Królikowski, A. Sakowicz, *Kodeks...*, komentarz do art. 191a k.k., teza 4.

<sup>118</sup> A. Pechenik Gieseke, *The New...*, s. 1484.

### 3.4. Realizm

Należy zauważyć, że powyższe uwagi dotyczą bez zastrzeżeń jedynie przypadku, gdy film *deepfake* jest na tyle realistyczny, że odbiorca mógłby go uznać za ukazujący rzeczywistość. Trudniejsza jest jednak ocena sytuacji, gdy dla każdego widza oczywiste jest, że film jest przeróbką nieaspirującą nawet do wprowadzenia kogoś w błąd. Przykładem będzie nałożenie twarzy na ciało rażąco niepasujące do niej wyglądem lub obróbka komputerowa bardzo niskiej jakości. Tym bardziej nieporównywalna jest sytuacja, w której wizerunek ma charakter animowany lub rysunkowy<sup>119</sup>. Dlatego też brytyjska Komisja Prawna w swoim raporcie zarekomendowała, by przepisy karne penalizujące rozpowszechnianie pornograficznych *deepfake*ów nie obejmowały swoim zakresem zastosowania wizerunków, które są tak nierealistyczne, że nie mogą wprowadzić odbiorcy w błąd<sup>120</sup>. Jest to przekonujące zastrzeżenie. Oczywiście nie należy odczytywać tego postulatu jako stwierdzenia, że rozpowszechnianie oczywiście nieodpowiadających rzeczywistości, seksualizowanych treści z innymi osobami nie jest naganne. W tym wypadku niepasujące wydaje się jednak traktowanie tego czynu jako przestępstwa zbliżonego swoją naturą do art. 191a § 1 k.k., którego istota polega na nieuprawnionym ujawnianiu scen z życia intymnego.

Należy przy tym podkreślić, że próg wymagań dotyczących realizmu nie może być ustawiony zbyt wysoko – jedynie oczywiste przypadki powinny być wyjęte z pola kryminalizacji. W przeciwnym razie przepis karny byłby niewydolny w obliczu najbardziej typowych *deepfake*ów, czyli filmów, które mogą wywołać u odbiorcy mylne wrażenie o prawdziwości ukazanych zdarzeń, ale przy bliższej analizie pozwalających zauważyć, że materiał został spreparowany. Również nagrania, które przy dokładniejszym przyjrzeniu się wyglądałyby nienaturalnie, mogą wprowadzać w błąd odbiorców i wyrządzać szkody ukazanim na nich osobom. Dlatego dla wypełnienia znamion przestępstwa wystarczająca powinna być już sama możliwość wprowadzenia w błąd odbiorcy.

Przy formułowaniu znamion przestępstwa odnoszącego się do przetworzenia cudzego wizerunku konieczne jest zachowanie precyzji. Zapewne najprostszym rozwiązaniem byłoby użycie wyłącznie

---

<sup>119</sup> Zob. *Intimate Image Abuse: A Final...*, s. 160–161.

<sup>120</sup> Zob. *Intimate Image Abuse: A Final...*, s. 160–161.

sformułowania „wytworzony lub przetworzony wizerunek osoby nagiej lub osoby w trakcie czynności seksualnej” na wzór podobnej konstrukcji w art. 202 § 4b k.k., ale nie byłoby to słuszną metodą, co zobrazuje następujący przykład. Sprawca rozpowszechnia bardzo realistyczny film *deepfake*, na którym widać osobę w trakcie czynności seksualnej. Jednocześnie jej narządy płciowe zostają zakryte na filmie przez nałożone na te miejsca obrazki, np. z uśmiechniętą minką<sup>121</sup>. W tym wypadku dla każdego odbiorcy oczywiste jest, że wizerunek został poddany przeróbce oraz – ściśle rzecz biorąc – nie ukazuje rzeczywistości (kobieta nie ma żółtej minki w miejscu narządów płciowych). Czyn jest jednak i tak penalizowany już na podstawie 191a § 1 k.k., gdyż rzeczywiście ukazuje on wizerunek osoby w trakcie czynności seksualnej. Stworzenie przepisu penalizującego rozpowszechnianie „przetworzonego wizerunku osoby w trakcie czynności seksualnej” doprowadziłoby do wątpliwości interpretacyjnych, czy nowy przepis nie stanowi *lex specialis* w sytuacji, gdy doszło do jakichkolwiek modyfikacji obrazu, mimo że *ratio legis* nowego przepisu sprowadzałoby się do uzupełnienia luk kryminalizacyjnych w art. 191a k.k. – nowe uregulowanie miałoby na celu wyłącznie penalizację udostępniania materiałów z osobami, które w rzeczywistości nie są nagie i nie podejmują czynności seksualnej. Ten cel powinien zostać odzwierciedlony w treści nowego przepisu.

### 3.5. Rodzaj medium i technologii

Powyższe rozważania pozostają aktualne bez względu na medium oraz szczegółowy rodzaj technologii wykorzystanej do stworzenia przeróbki<sup>122</sup>. Penalizacja nie powinna być ograniczona do filmów, ale i obejmować inne nośniki treści, w szczególności zdjęcia. Wprawdzie obecnie wiedzą powszechną jest to, że zdjęcia mogą zostać z łatwością zmanipulowane. Niemniej technika już od dawna pozwala na tak zaawansowane przeróbki zdjęć, że niemożliwe jest rozpoznanie przetworzenia gołym okiem. Kluczowe znaczenie ma to, że również fotomontaż prowadzi do seksualizacji ukazanej tam osoby i może mieć równie poważne skutki co zmanipulowany film.

---

<sup>121</sup> Przykład wzorowany na *Intimate Image Abuse: A Final...*, s. 160.

<sup>122</sup> Zob. F. Celli, *Deepfakes...*, s. 195.

Nie należy kazuistycznie określać sposobu, w jaki od technicznej strony powstaje spreparowany obraz lub dźwięk. Regulacja karna powinna być odporna na zmiany w wyniku szybkiego postępu technicznego. Obecnie fałszywe filmy oraz fotografie powstają poprzez przerobienie jednego rzeczywistego nagrania lub zdjęcia jako wersji pierwotnej: na istniejący film pornograficzny lub zdjęcie zostaje nałożona twarz danej osoby. Jednak niewykluczone jest, że niebawem komputery będą zdolne do wygenerowania filmu pornograficznego w oparciu o wizerunek danej osoby, który nie miałby jednego konkretnego, pierwotnego filmu pornograficznego jako wzorca. Podobnie zapewne będą mogły one wygenerować realistyczną, seksualizowaną podobiznę danej osoby, która nie będzie odpowiadać konkretnemu (nieerotycznemu) filmowi lub zdjęciu. W tych wypadkach może pojawić się wątpliwość, czy można jeszcze mówić o „przetwarzaniu” istniejącej podobizny, czy jest to już „wytwarzanie” wizerunku. Przy tworzeniu nowego przepisu karnego wskazane jest więc posłużenie się tymi alternatywnie ujętymi znamionami. Rozróżnienie między „wytwarzaniem” i „przetwarzaniem” wizerunku nie jest obce Kodeksowi karnemu, co wynika z treści art. 202 § 4b k.k., choć w tym przepisie „wytworzony wizerunek” odnosi się przede wszystkim do fikcyjnych podobizn nieistniejących małoletnich. Na gruncie nowego typu czynu zabronionego nie pojawią się jednak wątpliwości co do kwestii, czy penalizowane jest rozpowszechnianie wizerunku fikcyjnych nagich osób. Ze znamienia „bez zgody” wynikać będzie bowiem, że wizerunek musi należeć do realnej osoby, gdyż postacie fikcyjne siłą rzeczy zgody udzielić nie mogą.

### 3.6. Informacja o przetworzeniu wizerunku

Rozważyć należy, czy na penalizację zasługuje przypadek, gdy rozpowszechniany film jest opatrzony dobrze widoczną informacją o tym, że nie odpowiada rzeczywistości. Jak wskazano wyżej, taka informacja mogłaby się znajdować w samym nagraniu, w opisie filmu na stronie internetowej lub pośrednio wynikać z miejsca, w którym film został upubliczniony, czyli na stronie lub podstronie dedykowanej właśnie *deepfake’om*. Wydaje się, że i w tym wypadku kryminalizacja będzie uzasadniona. Filmy umieszczone na jednej stronie internetowej są potem rozpowszechniane przez kolejnych użytkowników w innych miejscach

Internetu, w tym na stronach o ogólnej tematyce erotycznej (czyli niepoświęconych tylko *deepfake'om*), niejednokrotnie ze zmienionym opisem, podzielone na fragmenty i z zamazanymi oznaczeniami w treści filmu. Tym samym osoba umieszczająca film w Internecie, choćby z umieszczonymi adnotacjami o manipulacji, musi się liczyć z tym, że po pewnym czasie nagranie może krążyć w sieci jako autentyczne. Usunięcie go na dobre z Internetu nie jest zadaniem łatwym<sup>123</sup>, a i tak do czasu ewentualnego usunięcia filmu ze stron internetowych dojdzie już do uszczerbku na dobrach prawnych osoby, której wizerunek wykorzystano. Już samo umieszczenie *deepfake'a* w Internecie, choćby opatrzonego stosowną informacją, może rozpocząć ten trudny do zatrzymania łańcuch zdarzeń.

### 3.7. Tworzenie materiałów na użytek własny

Powyższe uwagi są aktualne w przypadku rozpowszechniania filmu. Pojawia się jednak pytanie, czy penalizowane powinno być też już samo tworzenie treści na użytek własny, bez zamiaru późniejszego udostępnienia filmu innym odbiorcom. Agata Ziobroń nie problematyzowała wyraźnie tej kwestii, ale postuluje penalizację „przetwarzania” wizerunku<sup>124</sup>. Przy takim ujęciu tworzenie treści bez ich udostępniania byłoby kryminalizowane. Również część głosów w dyskusji zagranicznej opowiedziało się za tak szeroką regulacją<sup>125</sup>. Warto też odnotować, że w ankiecie przeprowadzonej przez Matthew B. Kuglera i Carly Pace na reprezentatywnej grupie dorosłych Amerykanów<sup>126</sup> aż 84,9% respondentów opowiedziało się już za penalizacją tworzenia pornograficznych *deepfake'ów* na użytek własny<sup>127</sup>. Jednak większość opinii nadesłanych do brytyjskiej Komisji Prawnej była bardziej sceptyczna<sup>128</sup>. Wskazywano na to, że trudno jednoznacznie zidentyfikować karnoprawnie istotną krzywdę po stronie ukazanej tam osoby, jeśli twórca *deepfake'a* zachowa go dla siebie, a i ukazana

<sup>123</sup> Zob. też M. Burgess, *Porn Sites...*

<sup>124</sup> A. Ziobroń, *Deepfake...*, s. 236.

<sup>125</sup> Tak H. Ajder, C. McGlynn i E. Rackley w opiniach przesłanych do Komisji Prawnej – *Intimate Image Abuse: A Consultation...*, s. 202 (H. Ajder); *Intimate Image Abuse: A Final...*, s. 154 (C. McGlynn i E. Rackley).

<sup>126</sup> M.B. Kugler, C. Pace, *Deepfake...*, s. 635, 674.

<sup>127</sup> M.B. Kugler, C. Pace, *Deepfake...*, s. 642.

<sup>128</sup> *Intimate Image Abuse: A Final...*, s. 147–148. Brytyjskie Ministerstwo Sprawiedliwości zapowiedziało następnie reformę kryminalizującą (jedynie) udostępnianie erotycznych *deepfake'ów* – *New Laws...*

osoba nie dowie się o jego stworzeniu<sup>129</sup>. Ponadto jeśli zakazane byłoby przerabianie komputerowo filmów i zdjęć, to jak należałoby ocenić artystę tworzącego hiperrealistyczne obrazy?<sup>130</sup> Czy artysta malujący inną osobę w neglizju według swojego wyobrażenia powinien popełniać przestępstwo w chwili, gdy obraz nabiera kształtów? Podnoszono też, że tworzenie *deepfake*ów na użytek własny to zachowanie zbliżone do prywatnej fantazji seksualnej, czyli dziedziny, która powinna być wolna od ingerencji prawa karnego<sup>131</sup>. Kwestię analogii do fantazji seksualnych analizuje od strony etycznej Carl Öhman. Autor w ocenie moralnej dopuszczalności konsumpcji pornograficznych *deepfake*ów rozróżnia między moralną oceną pojedynczego przypadku konsumpcji oraz całościową oceną zjawiska społecznego. Carl Öhman podnosi, że rozpatrywany samodzielnie, indywidualny przypadek konsumpcji *deepfake* przedstawiającego kobietę nie stanowi zachowania moralnie niedopuszczalnego w stopniu większym niż fantazje seksualne. Całość jest jednak większa niż suma jej części – zjawisko konsumpcji *deepfake*ów ukazujących przerobione wizerunki kobiet (ale nie mężczyzn) jest niedopuszczalnym moralnie przejawem systemowej nierówności kobiet w społeczeństwie<sup>132</sup>.

Na gruncie prawa polskiego przeciwko penalizacji tworzenia materiałów *deepfake* na użytek własny przemawia treść art. 191a § 1 k.k. Zgodnie z nim w przypadku rozpowszechniania (rzeczywistego) wizerunku osoby nagiej lub osoby w trakcie czynności seksualnej dla spełnienia znamion tego typu przestępstwa wystarczające jest już to, by rozpowszechnianie następowało bez zgody tej osoby. Natomiast w przypadku utrwalania tego rodzaju wizerunku nie jest wystarczający sam brak zgody: konieczne jest ponadto, by sprawca użył wobec pokrzywdzonej szczególnego środka działania przestępnego, który przełamwałby lub wykluczał jej opór, czyli przemoc, groźby bezprawnej lub podstęp. W przypadku samego tworzenia filmu z wizerunkiem nagiej osoby konieczna jest odpowiednio większa energia kryminalna niż samo zignorowanie braku zgody. Jednak przy tworzeniu *deepfake* sprawca nie przełamuje, nie omija oporu ukazanej osoby i nie podejmuje też zachowania

<sup>129</sup> Zob. omówienie tego argumentu w: *Intimate Image Abuse. A Consultation...*, s. 202–205.

<sup>130</sup> Argument o tłumieniu artystycznej ekspresji został zasygnalizowany w: *Intimate Image Abuse. A Consultation...*, s. 202.

<sup>131</sup> *Intimate Image Abuse. A Consultation...*, s. 202.

<sup>132</sup> C. Öhman, *Introducing...*, s. 137–138.

o zbliżonym ciężarze. Wystarczające jest, że w zaciszu domowym wybierze ogólnodostępne zdjęcia twarzy danej osoby i film pornograficzny, a potem poczeka, aż odpowiedni program wykona całą pracę. To zachowanie nie jest porównywalne z użyciem przemocy, groźby lub podstępem. Jako że utrwalanie rzeczywistego wizerunku osoby nagiej bez jej zgody jest czynem nie mniej karygodnym niż tworzenie *deepfake'a*, penalizacja samego tworzenia *deepfake'ów* tylko wtedy nie byłaby niespójna systemowo z innymi unormowaniami karnymi, gdyby w regulacji utrwalania rzeczywistego wizerunku osoby nagiej (art. 191a § 1 k.k.) zrezygnowano ze znamion szczególnego środka działania przestępnego na rzecz rozwiązania opartego wyłącznie na braku zgody. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają jednak na szczegółową analizę tego zagadnienia.

#### 4. Wnioski

Powyższe rozważania prowadzą do następujących wniosków. Wskazane jest wprowadzenie do Kodeksu karnego unormowania penalizującego rozpowszechnianie bez zgody danej osoby jej wizerunku w sposób mogący wywoływać mylne wrażenie, że osoba ta jest naga lub jest w trakcie czynności seksualnej. Czynność sprawcza powinna być ograniczona do rozpowszechniania przedmiotowych treści i nie obejmować ich tworzenia. Znamię wskazujące na obróbkę materiałów należy sformułować syntetycznie, by objąć nim wszelkie możliwe techniki zmiany obrazu lub dźwięku. Z zakresu zastosowania unormowania wyłączone powinny być przypadki, które nie mogą wprowadzić odbiorcy w błąd. Ze względu na podobieństwo omawianego zachowania do przestępstwa rozpowszechniania (rzeczywistego) wizerunku osoby nagiej lub osoby podczas czynności seksualnej wskazane jest umiejscowienie nowego typu przestępstwa w ramach art. 191a k.k. jako nowego § 1a. Artykuł 191a k.k. mógłby mieć następującą treść:

§ 1. Kto utrwała wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, używając w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstępem, albo wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody rozpowszechnia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 1a. *Tej samej karze podlega, kto rozpowszechnia wytworzony lub przetworzony wizerunek innej osoby bez jej zgody, jeśli może on wywoływać wrażenie, że osoba ta jest naga lub jest w trakcie czynności seksualnej.*

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

## Summary

The article examines the criminal responsibility for the creation and dissemination of pornographic deepfake content under Polish criminal law. The dogmatic-legal analysis reveals that these acts are only selectively criminalized, most notably under the provisions on defamation and insult, and a significant number of cases are not punishable. Subsequently, the feasibility of a new provision expressly criminalizing this phenomenon and its optimal formulation are considered. The author proposes the introduction of a new provision criminalizing the dissemination of a manufactured or processed image of another person without his or her consent if the image may give the impression that the person is naked or is in the course of sexual activity.

## Keywords

deepfake, involuntary pornography, image-based sexual abuse, dissemination of image without consent, defamation, Polish criminal law

## Bibliography

- 2023 *State of Deepfakes. Realities, Threats, and Impact*, „Home Security Heroes” z 2023 r., < <https://www.homesecurityheroes.com/state-of-deepfakes> >.
- Ajder H., Patrini G., Cavalli F., Cullen L., *The State of Deepfakes: Landscape, Threats, and Impact*, wrzesień 2019 r., < [https://regmedia.co.uk/2019/10/08/deepfake\\_report.pdf](https://regmedia.co.uk/2019/10/08/deepfake_report.pdf) >.
- Barta J., Markiewicz R., w: *Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz*, red. J. Barta, R. Markiewicz, Warszawa 2011.
- Biel B., *Seks, którego nie było, a który zobaczył cały świat*, „TVN24” z 28 lipca 2018 r., < <https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/seks-ktorego-nie-bylo-a-ktory-zobaczyl-caly-swiat,166,2866> >.
- Bielski M., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Błachut J., *Pozorowana pornografia dziecięca*, „Państwo i Prawo” 2005, z. 4.
- Bojańczyk K., w: *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, red. W. Machała, R.M. Sarbiński, Warszawa 2019.
- Brown D., *AI Gave Val Kilmer His Voice Back. But Critics Worry the Technology Could Be Misused*, „Washington Post” z 18 sierpnia 2021 r., < <https://www.washingtonpost.com/technology/2021/08/18/val-kilmer-ai-voice-cloning/> >.
- Budyn-Kulik M., Kulik M., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2023.
- Burgess M., *Porn Sites Still Won't Take Down Nonconsensual Deepfakes*, „Wired” z 30 sierpnia 2020 r., < <https://www.wired.com/story/porn-sites-still-wont-take-down-non-consensual-deepfakes/> >.
- Celli F., *Deepfakes Are Coming: Does Australia Come Prepared?*, „Canberra Law Review” 2020, t. 17, nr 2.

- Chesney B., Citron D., *Deep Fakes: A Looming Challenge for Privacy, Democracy, and National Security*, „California Law Review” 2019, t. 107.
- Cole S., *People Are Using AI to Create Fake Porn of Their Friends and Classmates*, „Vice” z 26 stycznia 2018 r., < <https://www.vice.com/en/article/ev5eba/ai-fake-porn-of-friends-deepfakes> >.
- Cole S., *This Horrifying App Undresses a Photo of Any Woman With a Single Click*, „Vice” z 26 czerwca 2019 r., < <https://www.vice.com/en/article/kzm59x/deepnude-app-creates-fake-nudes-of-any-woman> >.
- Coronavirus : *“Plus belle la vie” recourt au “deepfake” pour remplacer une comédienne en quatorzaine*, „Franceinfo” z 16 listopada 2020 r., < [https://www.francetvinfo.fr/culture/series/coronavirus-plus-belle-la-vie-recourt-au-deepfake-pour-remplacer-une-comedienne-en-quatorzaine\\_4183817.html](https://www.francetvinfo.fr/culture/series/coronavirus-plus-belle-la-vie-recourt-au-deepfake-pour-remplacer-une-comedienne-en-quatorzaine_4183817.html) >.
- Ctrl Shift Face, *Bill Hader Impersonates Arnold Schwarzenegger [DeepFake]*, „Youtube” z 11 maja 2019 r., < <https://www.youtube.com/watch?v=bPhUhyV27w> >.
- Dąbrowska I., *Deepfake – nowy wymiar internetowej manipulacji*, „Zarządzanie Media-mi” 2020, t. 8, nr 2.
- Dereń E., Polański E., *Wielki słownik języka polskiego*, Kraków 2012.
- Diep Nep, *This Is Not Morgan Freeman – A Look Behind the Deepfake Singularity*, „Youtube” z 29 lipca 2021 r., < <https://www.youtube.com/watch?v=F4G6GNFz0O8> >.
- Długosz-Józwiak J., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2023.
- Drabik L., Sobol E., *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2007.
- Druzin B.H., Li J., *The Criminalization of Lying: Under What Circumstances, if Any, Should Lies Be Made Criminal?*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 2011, t. 101, nr 2.
- Fallis D., *The Epistemic Threat of Deepfakes*, „Philosophy & Technology” 2021, t. 34, nr 4.
- Filek B., *Wizerunek nagiej osoby jako znamię przestępstwa z art. 191a § 1 k.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2012, nr 7–8.
- Fischer T., *Strafgesetzbuch mit Nebengesetzen*, München 2022.
- Flynn A., Powell A., Scott A.J., Cama E., *Deepfakes and Digitally Altered Imagery Abuse: A Cross-Country Exploration of an Emerging form of Image-Based Sexual Abuse*, „British Journal of Criminology” 2022, t. 62, nr 6.
- Goodfellow I. i in., *Generative Adversarial Networks*, „Advances in Neural Information Processing Systems” 2014, t. 27.
- Greif J., *Strafbarkeit von bildbasierten sexualisierten Belästigungen. Eine phänomenologische und strafrechtsdogmatische Betrachtung des sog. Image-based sexual abuse*, Berlin 2023.
- Gruber A., *Sex Exceptionalism in Criminal Law*, „Stanford Law Review” 2023, t. 75, nr 4.
- Harris D., *Deepfakes: False Pornography Is Here and the Law Cannot Protect You*, „Duke Law & Technology Review” 2019, t. 17, nr 1.
- Hern A., *Reddit Bans “Deepfakes” Face-Swap Porn Community*, „The Guardian” z 8 lutego 2018 r., < <https://www.theguardian.com/technology/2018/feb/08/reddit-bans-deep-fakes-face-swap-porn-community> >.
- Hinderks T., *Die Kennzeichnungspflicht von Deepfakes*, „Zeitschrift für Urheber- und Medienrecht” 2022, z. 2.

Karalność tworzenia i rozpowszechniania fałszywych treści...

- Intimate Image Abuse. A Consultation Paper*, Law Commission, 26 lutego 2021 r., < <https://s3-eu-west-2.amazonaws.com/lawcom-prod-storage-1ljsxou24uy7q/uploads/2021/02/Intimate-image-abuse-consultation-paper.pdf> >.
- Intimate Image Abuse: A Final Report*, Law Commission, 6 lipca 2022 r., < <https://s3-eu-west-2.amazonaws.com/lawcom-prod-storage-1ljsxou24uy7q/uploads/2022/07/Intimate-image-abuse-final-report.pdf> >.
- Izdebski Z., *Seksualność Polaków na początku XXI wieku. Studium badawcze*, Kraków 2012.
- Kaczmarek-Templin B., *Deepfake i jego walor dowodowy w procesach cywilnych*, w: *Sztuczna inteligencja, blockchain, cyberbezpieczeństwo oraz dane osobowe. Zagadnienia wybrane*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2019.
- Keary T., *Why Deepfake Phishing Is a Disaster Waiting to Happen*, „VentureBeat” z 9 grudnia 2022 r., < <https://venturebeat.com/security/deepfake-phishing/> >.
- Kirchengast T., *Deepfakes and Image Manipulation: Criminalisation and Control*, „Information & Communications Technology Law” 2020, t. 29, nr 3.
- Köbis N.C., Doležalová B., Soraperra I., *Foiled Twice: People Cannot Detect Deepfakes but Think They Can*, „iScience” 2021, t. 24, nr 11.
- Komunikat badań BS/111/2013*, Centrum Badania Opinii Społecznej, sierpień 2013 r., < [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K\\_111\\_13.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_111_13.PDF) >.
- Konarska-Wrzosek V., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020.
- Kosonoga J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Legalis/el. 2021.
- Królikowski M., Sakowicz A., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117–221*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2023.
- Kugler M.B., Pace C., *Deepfake Privacy: Attitudes and Regulation*, „Northwestern University Law Review” 2021, t. 116, nr 3.
- Kulesza J., *Prawnokarna ochrona wolności jednostki w kontekście zasad teorii kryminalizacji*, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 6.
- Kulesza W., *Zniesławienie i zniewaga. (Ochrona czci i godności osobistej człowieka w polskim prawie karnym – zagadnienia podstawowe)*, Warszawa 1984.
- Lachowski J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2020.
- Lantwin T., *Strafrechtliche Bekämpfung missbräuchlicher Deep Fakes. Geltendes Recht und möglicher Regelungsbedarf*, „Multimedia und Recht” 2020, z. 2.
- Lipiński K., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
- Łyżwa A., w: M. Banaś-Grabek i in., *Kodeks karny. Część szczególna. Art. 148–251. Komentarz*, Warszawa 2020.
- Mamak K., *Fake Porn – czy wklejenie czyjejs twarzy do filmu porno jest przestępstwem?*, „criminal future” z 4 lutego 2018 r., < <http://criminalfuture.com/fake-porn-czy-wklejenie-czyjejs-twarzy-do-filmu-porno-jest-przestepstwem/> >.
- Mandel A., *Zuckerberg mówi szalone rzeczy. Coraz więcej fałszywek wideo*, „Rzeczpospolita” z 12 czerwca 2019 r., < <https://cyfrowa.rp.pl/technologie/art16919821-zuckerberg-mowi-szalone-rzeczy-coraz-wiecej-falszywek-wideo> >.
- Mania K., *Legal Protection of Revenge and Deepfake Porn Victims in the European Union: Findings From a Comparative Legal Study*, „Trauma, Violence, & Abuse” 2024, t. 25, nr 1.

- Maras M.-H., Alexandrou A., *Determining Authenticity of Video Evidence in the Age of Artificial Intelligence and in the Wake of Deepfake Videos*, „International Journal of Evidence & Proof” 2019, t. 23, nr 3.
- McGlynn C., Rackley E., *Image-Based Sexual Abuse*, „Oxford Journal of Legal Studies” 2017, t. 37, nr 3.
- Mozgawa M., Nazar K., *Nagość człowieka z perspektywy prawa karnego*, „Prawo w Działaniu” 2023, t. 55.
- Muszyńska A., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2021.
- Nastolatki szantażowane „nagimi zdjęciami” stworzonymi przez sztuczną inteligencję. Trwa śledztwo*, „TVN24” z 21 września 2023 r., < <https://tvn24.pl/swiat/hispania-sztuczna-inteligencja-stworzyla-falszywe-nagie-zdjecia-nastolatek-7354884> >.
- Neseniuk A., „Wystarczy jeden klik, by zobaczyć ją nagą”. Ukraiński start-up przez dwa lata „rozbierał” kobiety bez ich wiedzy i zgody, „Forbes” z 14 listopada 2023 r., < <https://www.forbes.pl/technologie/deepfake-porno-ukrainski-start-up-przez-dwa-lata-rozbieral-kobiety-bez-ich-wiedzy-i/bnjmzz7> >.
- New Laws to Better Protect Victims From Abuse of Intimate Images*, Ministry of Justice, 25 listopada 2022 r., < <https://www.gov.uk/government/news/new-laws-to-better-protect-victims-from-abuse-of-intimate-images> >.
- Olson A., *The Double-Side of Deepfakes: Obstacles and Assets in the Fight Against Child Pornography*, „Georgia Law Review” 2022, t. 56, nr 2.
- Öhman C., *Introducing the Pervert’s Dilemma: A Contribution to the Critique of Deepfake Pornography*, „Ethics and Information Technology” 2020, t. 22, nr 2.
- Pechenik Gieseke A., *“The New Weapon of Choice”: Law’s Current Inability to Properly Address Deepfake Pornography*, „Vanderbilt Law Review” 2020, t. 73, nr 5.
- Preibisz A.N., *Przedmiot ochrony przestępstwa określonego w art. 286 § 1 kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10.
- Raglewski J., w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 212–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Regge P., Pegge C., w: *Münchener Kommentar zum Strafgesetzbuch. Band 4. §§ 185–262*, red. V. Erb, J. Schäfer, München 2021.
- Sanocki A., *Deepfakes, czyli postprawda objawiona*, w: *Zjawisko dezinformacji w dobie rewolucji cyfrowej. Państwo. Społeczeństwo. Polityka. Biznes*, red. M. Wrzosek, Warszawa 2019.
- Sobczak J., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Legalis/el. 2021.
- Sowirka K., *Przestępstwo „kradzieży tożsamości” w polskim prawie karnym*, „Ius Novum” 2013, t. 7, nr 1.
- Szpyt K., *Sztuczna inteligencja i nowe technologie (nie zawsze) w służbie ludzkości, czyli cywilnoprawna problematyka rozwoju i popularyzacji technologii deepfake*, w: *Sztuczna inteligencja, blockchain, cyberbezpieczeństwo oraz dane osobowe. Zagadnienia wybrane*, red. K. Flaga-Gieruszyńska, J. Gołaczyński, D. Szostek, Warszawa 2019.
- Viola M., Voto C., *Designed to Abuse? Deepfakes and the Non-Consensual Diffusion of Intimate Images*, „Synthese” 2023, t. 201, nr 1.
- Warylewski J., *Molestowanie seksualne w miejscu pracy*, „Państwo i Prawo” 1999, z. 3.

Karalność tworzenia i rozpowszechniania fałszywych treści...

- Warylewski J., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności*, w: *System prawa karnego. Tom 10. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016.
- Wąż K., *Wybrane składowe obyczajowości seksualnej młodzieży. Poznawanie partnera*, „Rocznik Lubuski” 2018, t. 44, cz. 1.
- Westerlund M., *The Emergence of Deepfake Technology: A Review*, „Technology Innovation Management Review” 2019, t. 9, nr 11.
- Wieczorek S., Kubiak M., *Ryzyka i szanse wynikające z rozwoju nowych technologii w branży mediowej na przykładzie zjawiska deep fake – analiza prawna*, „Monitor Prawniczy” 2019, nr 21.
- Wilkerson L., *Still Waters Run Deep(Fakes): The Rising Concerns of “Deepfake” Technology and Its Influence on Democracy and the First Amendment*, „Missouri Law Review” 2021, t. 86, nr 1.
- Wittmer S., Steinebach M., *Computergenerierte Kinderpornografie zu Ermittlungszwecken im Darknet. Rechtliche Rahmenbedingungen und technische Umsetzbarkeit*, „Multimedia und Recht” 2019, z. 10.
- Włodarczyk E., *Wzór kulturowy*, w: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku. Suplement A–Ż*, red. T. Pilch, Warszawa 2010.
- Yamaoka-Enkerlin A., *Disrupting Disinformation: Deepfakes and the Law*, „New York University Journal of Legislation and Public Policy” 2020, t. 22.
- Zgoliński I., w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2020.
- Ziobroń A., *Deepfake a prawo karne. Uwagi „de lege lata” i „de lege ferenda” dotyczące fałszywej pornografii*, „Studenckie Prace Prawnicze, Administratywistyczne i Ekonomiczne” 2021, t. 37.